(Nro. 193.)

ROZMAITOŚCI.

We Czwartek Nro. 98. 23. Sierpnia 1821.

O cenie zboża w Galicyi i bilu zbożowym w Anglii.

(*Dokończenie.*)

Pierwszy zarzut, że bilł zbożowy sprzeciwia się pospolicie przyiętym niezaprzeczonym maxymom ekonomii kraiowey — Powołuią się na zasadę Adama Smith, że zupełna wolność przywozu i wywozu bez wszelkich obciążeń dobro pospolite każdego narodu pomnaża. Że ta maxyma w ogolnem obięciu prawdziwą iest nikt niezaprzeczy, a do tych liczby i ia należę. Gdyby zatem przeciwnicy billu a mianowicie rękodzielnicy zawsze tę maxymę przed oczyma mieli, niktby się nieodważył o ich szczerości i bezinteressowości powątpiewać. Gdyby oni się oświadczyli, że z korzyścią iest dla narodu bez wysokiego cła wprowadzać wełniane, iedwabne, płocienne wyroby obcych rękodzielni, ponieważ tanieyby ie publiczność kupować mogla, na ów czas daliby dowody, że z konsekwencyią i myślą i postępuią. Aleć cożby to za wrzawa powstała, gdyby ktoś twierdzić poważył się, że maxymę Smitha co do tego artykułu w kraiu naszym zaprowadzićby należało — Smieszną iest zaiste rzeczą, że ci ludzie powagę wielkiego męża podsuwać tu chcą. Pod pewnemi szczegolnemi okolicznościami, podlegaią wszystkie ogolne zasady ekonomii kraiowey pewnemu wyięciu — ograniczenia i zakazy, które przy kształtowaniu nowego Państwa nierozsądnemiby się stały, mogą częstokroć stać się koniecznemi do utrzymania narodu, który na kunsztowney, nie naturalney posadzie utworzony i ustałony. Gdyby lekarz pacyentowi, który przez zbytek gorących napoiow do tak wysokiego stopnia osłabienia doszedł, że tylko przez mierny użytek w nałog zamienionych napoiow ocalonym bydź może; gdyby taki lekarz oświadczył cierpiącemu: Moy przyiacielu iest to przyiętą maxymą w umieietności lekarskiey, że ciągłe używanie spirytusow szkodliwe. Ty mówisz wprawdzie, że umarłbyś nieodwłocznie, gdyby ci nie dano napoiów do których przyzwyczaiłeś się. Niech i tak będzie! umieray! ia przecież od pierwszey zasady moiey nauki nieodstępię — Szalony lekarz rzeklibyśmy, a to samo i o Ekonomiscie kraiowym twierdzić należy, któryby z przywiązania do odiemnych zasad, przez kunsztowne srodki wzniesiony przemysł skierować nieodważył się — Kto A. Smitha należycie zrozumiał, ten łatwo przekona się, że przeciwnicy billu powagą iego zasłaniać się niemogą. Wymaga wielkiego zastanowienia, mowi on, iak dalece i iakiemi sposobami można dozwolić przywozu obcych towarów, który przez nieiaki czas zatamowany był, a z powodu zakazu i ograniczenia mnostwo rąk zatrudniał. Teraznieyszy wysoki stopień rolnictwa iedynie przez przerwane wprowadzanie zagranicznego zboża ustalił się, i zatrudnia nie tysiące lecz miliony mieszkańcow. Daley mówi tenże, iezeli na kraiowy produkt wypisana iest taxa (podatek) należy i na pododnyż produkt zagranicznego przemysłu, takiż sam nałożyć podatek, bo tylko tym sposobem rownowaga w współubieganiu między temi a tamtemi utrzymaną bydź może — Czyliż może co lepiey do Angielskiego stosować się rolnictwa, iak ten wyiątek, do rolnictwa, które niezliczonemi posredniemi i bezposredniemi daninami obarczone, daninami, które zagraniczny rolnik nie ponosi. — Przed wszystkiemi innemi gałęziami wyrobnictwa, przyznawał Smith pierwszeństwo rolnictwu. Za iego czasu wprowadzano rocznie 25728 Quarter zboża, wszelkiego rodzaiu, a teraz w miesiącu więcey iak w dwoynasob tyle.

Powtore twierdzą przecewnicy billu, że dla tego nienależy rolnika Angielskiego zasłaniać przeciw Konkurencyi z obcemi, ponieważ tu o chleb rzecz idzie, o wyżywienie ubogiey klassy ludu, a zatem taniość zboża wszelkie inne względy przeważać powinna. Na to odpowiada bardzo trafnie W. Spence, że wysoka zapłata robotnika a niska cena zboża nie może długo potrwać i przytacza wiele dostatecznych zdarzeń. Potrzecie wnoszą przeciwnicy billu, iz całe złe ztąd pochodzi, że

)(

dzierzawcy wysoki czynsz dzierżawny płacić muszą; gdyby więc właściciele ziemi zniżyli czynsz dzierżawny, dzierżawcy, to iest rolnicy w Anglii cenę zboża zniżyćby mogli. Przeciw temu dowiedziono, że gdyby dzierżawcy wcale nic niepłacili, przecież przy teraznieyszey zniżoney cenie utrzymać się niebyliby w stanie. Dowody i wywody, na których obrachunek rolnictwa zasadza się, publicznie przełożone i przeciwnicy wezwani, ażeby przeciwko nim swoie zarzuty czynili. Nikt się na to nieodważył, a tak dowody wspomnione za całkowicie wsparte i nieodzowne przyiętemi zcstały. Z tych się okazało, że w teraznieyszym czasie nie może rolnik więcey brać za dobrą pszenicę, iak 50 Szylingow, a gdzie niegdzie nawet i tyle nie wezmie. Żeby iednak wszelkim zarzutom zapobiedz, pokłada się średnia cena 60 Szylingow. Że zaś koszta reprodukcyi wraz z czynszem ziemnym, iak przed Parlamentem udowodniono, 80 Szylingow wynoszą; przeto traci rolnik — wziąwszy wydatek tylko na 2 1/2 Quarter na każdey roli (morgu) którą uprawia, połtrzecia raza dyferencyię między 60, 80 Szylingow czyli na produkcyię roli (morga) 50 Szylingow; lecz strata w przecięciu mogłaby położywszy niektore wyiątki, o 10 Szylingow bydź większą. A tak okazuie się, że chociażby ziemia żadney nie miała wartości, rolnik czyli producent przecież traciłby musiał.

Po czwarte: Zarzucaią, że podatki i wysoki naiem zarobnika, rolnika obciążaią i że te zniżyć wypada. Podatek w przecięciu na iednę rolę (morg) 2 Szylingi i 6 pencow wynoszący, chociażby i uchylonym został, nie podzwignie tego, który na teyże roli 50 Szylingow traci. Dopoki 38 milionow funtów Szterlingow pobierać przychodzi, ażeby tylko prowizyie od długu narodowego opłacić, ani myśleć można, ażeby podatki do tego stopnia obniżyły się, iżby rolnik Angielski na iednym stanął szczeblu z Polskim szlachcicem, którego Quarter pszenicy tylko 2 Szylingi kosztuie a który za 30 Szylingow łatwo go do Gdańska dostarczać może. Co się tyczy zniżenia ceny naiemnika, i tym sposobem niewiele się ulży rolnikowi, bo co zyska z iedney to utraci z drugiey strony. Jeżeli klassa zarobników niezapracuie na swoie wyżywienie, uda się do kassy ubogich, a tak podatek na ubogich powiększy się.

Piąty zarzut: że Brytanczykowie więcey rękodzielniczym, niżeli rolniczym są narodem, że handel wieleby ucierpiał, gdyby rękodzielnie swych wyrobnikow dla droższey ceny zboża, drożey niżeli zagraniczni fabrykanci opłacać musieli, a zatem, że mnieyszy interes rolnictwa wyższemu interessowi rękodzielni ulegać powinien — Ten zarzut zbiia Spence odwołuiąc się do uczynionego doświadczania, że Angliia i bez obcego handlu obeyść się może. A ieżeli interes handluiącey i rolniczey klassy połączyć i ziednoczyć się nieda, powinno się śledzić, która klassa liczznieyszą i istotnieyszą bydź może, a mniey liczna, słusznie liczznieyszey ulegać musi. — Przy przedsięwziętem badaniu okazało się, że liczba rękodzielnikow, którzy dla zagranicznego handlu pracuią, (bo na tych niedano względu którzy, dla wewnętrzney wyrabiaią potrzeby) w roku 1811 podług zdania P. Colguhom, który usiłował większą wagę przedmiotowi temu nadać 406350 osob, czyli 101587 familii a klassa rolnicza 895998 familii wynosiła. Jeżeli nawet inne obrachowanie przyymiemy, które w Quartarly Review umieszczone było, przypuśćmy, że rękodzielnicy dla handlu zagranicznego 1/5 część z całey ludności wynoszą, co prawdę przechodzi, lecz gdyby i tak było, przecież rolnicza klassa, cztery razy tak liczną okazuie się, a zatem pomyślność 895998 familii (po 4 osoby) nie można poświęcić interesowi 225809 familii. —— Aleć bogactwa, które handel zagraniczny przynosi! Ilość wywożonych wyrobów rękodzielniczych nieprzechodzi w przecięciu rocznie wartości 45 milionów funtów, przypuśćmy 50 milionów. Czysty zysk naywięcey 15/100 wynosi; dla uniknienia zarzutów niech będzie 25/100 a tak na wyprowadzonych towarach zyskuiemy 12,500,000 funtów. Przeciwnie na swoiem rolnictwie zyskuie Wielka Brytaniia siedem razy tyle, czynsz gruntowy i dziesięcina czyni nayunniey 50 milionów. Wiadomo zaś iest, że zysk z wyrobku rolniczego 3/4 częściom czynszu czyli czystego dochodu rownać się powinien i do podatku przychodowego tak porachowany został. A tak wyiaśnia się, że dochód z rolnictwa 87 milionów, a zatem siedem razy ile zysk z wywozu wyrobów rękodzielniczych wynosi. Precz! więc z nierozsądnem twierdzeniem, które nam usiłuie oczy zasłonić, przeciwko nayprościeyszym zasadom arytmetyki, iakoby zarobkowanie, które naywięcey 13 milionów przynosi, większey było wagi, niżeli inne, które naymniey 87 milionów zysku wydaie. Wyśmialibyśmy prywatną osobę, którąby posiadaiąc dobra ziemskie przynoszące dochodu 87000 funtów, przedała ie dla tego, ażeby w innym rodzaiu przemysłu tylko 13000 funtów zyskiwała.

Przez podobne wyiasnienia i wykazy, nie tylko Anglicy, lecz i my nauczemy się rzetelnie o wartośći rolnictwa sądzić. Pomimo, że wielu było przeciwników, przecież mnostwo zniknęło przesądow. Bill przeszedł w Parlamencie, lecz gdyby się i to było niestało, przecież niezrządziłoby dla Anglii żadnych niepomyslnych skutków, gdyż iak tylko zboże spadło niżey ceny nakładowey, ograniczono uprawę zboża, sciągniono łożone w rolnictwo kapitały, sprawiono, że gdy bill skutek otrzymał, Quarter pszenicy nad cenę normalną wzniosł się, a tak przywoz zatamowanym nie został i przy ogromney ludności Wielkiey Brytanii nigdy zatamowanym nie będzie."

Te są myśli Autora tey rozprawy w roku 1819 drukowaney, lecz niestety umiesczone w koncu iey przepowiedzenie, bynaymniey się nie ziszcza, — Bill zbożowy tak korzystny dla Angielskiego rolnika, wyzionął na narody rolnicze stałego lądu nayokropnieysze skutki — Tylko w latach powszechnego w Anglii nieurodzaiu, mogłaby cena zboża wznieść się nad cenę przez prawo ustanowioną, i tylko naówczas mogłby rolnik stałego lądu, gdyby go podobnyż nie dotknął nieurodzay, sprzedać swą pszenicę do Anglii, lecz i ta błaha nadzieia, przy ogromnych przez Angielskich rolnikow w uprawe roli włożonych kapitałach, przy wygórowanym sposobie gospodarstwa wieyskiego w Anglii, i przy zapasach, które bezwątpienia rządni Brytanscy rolnicy przysparzać muszą, w nayodlegleyszey i niepewney niknie przyszłości.

Zubrzycki.

Litografia w Warszawie.

(*Z Pamiętnika Warszawskiego.*)

Litografia czyli sztuka drukowania kamieniem, wynaleziona przez Aloizego Sonnenfeldera Bawarczyka z Munich, w pierwszych swoich początkach, (1799) niewiele znaioma i tylko do drukowania not muzycznych, napisów i biletów wizytowych używana, późniey dopiero szerząc się coraz więcey, przez samego wynalazcę do sztuk nadobnych zastosowaną zosała. Użycie iey ku temu celowi podniecaiąc usilnośc iego w coraz większem iey doskonaleniu, poczęło większą na ten wynalazek ściągać uwagę. Zaczęto zamiast blach używać kamieni i na tych, czy to rylcem ryiąc, czy przysposobioną do tego kredą czy chemicznym atramentem i piorem rysuiąc, czyniono odciski podług przyrządzenia chemicznego tak dobre i dokładne iakie z pod blachy lepsze wychodzić nie mogły. Większa łatwość rysowania na kamieniu, mnieyszy koszt na materyiał, tudzież mnieysza w szlufowaniu praca, były dość mocne pobudki do upowszechnienia litografii, która nadto tę ieszcze łączy korzyść, iż przeniesione z papieru pisma i rysunki z wielką szybkością bez żadney od oryginału różnicy, krociami kopiowane być mogą. Dla biór przeto rządowych, topograficznych i szkolnych instytutów, litografia wielce iest użyteczną. Szczególniey dla szkolnych zakładów stała się dobroczynnym wynalazkiem, albowiem przez nią, czy wzory do rozlicznych ręcznych i technicznych rysunków, z małym iak dla szkół należy, kosztem upowszechniane być mogą.

W względzie sztuk nadobnych niemniey iest litografia użyteczną, za iey bowiem pomocą z mnieyszym iak na blasze kosztem, przerysowane dzieła rozlicznych artystów, mogą upowszechniać gust i zamiłowanie w sztuce rysowniczey. Litografia z którey bądź uważana strony, zawsze należeć będzie do naypięknieyszych wynalazków wieku naszego. Szybkość z iaką się po całey rozszerzyła Europie, oddawany publiczny szacunek wynalazcy, są iey użyteczności niezaprzeczonym dowodem.

Kiedy iuż do roku 1816 rozmnożyły się prasy litograficzne nietylko w Bawaryi pierwszey swoiey kolebce, w Wiedniu, w Londynie, w Paryżu, lecz i po wielu celnieyszych miastach Niemieckich, u nas małey tylko liczbie czytaiącym pisma zagraniczne, lub podróżuiącym, wiadoma była litografia, więcey atoli z imienia, niż z istotnych swoich pożytków. Pierwsze iey do Warszawy zaprowadzenie należy się czystym patriotycznym chęciom Xięcia Henryka Lubomirskiego, który się tyle do uformowania instytutu głuchoniemych, przykładał. JPan Siestrzyński teraznieyszy professor w instytucie głuchoniemych, kończąc w Wiedniu w r. 1816 bieg nauki lekarskiey odmienił swoie powołanie a połączywszy się z szanownym Rektorem instytutu Warszawskiego głuchoniemych, bawiącym podówczas w Wiedniu, wezwany został od Xięcia Henryka Lubomirskiego, który zachęcaiąc go do wytrwałości w nowo przedsięwziętym zawodzie, oświadczył mu, że ponieważ dotąd w Polszcze litografii nie ma, pożyteczną więc byłoby rzeczą: gdyby się JPan Siestrzynski tey sztuki nauczył, a zostawszy w czasie nauczycielem głuchoniemych, sposobił ich do tak użyteczney pracy. Nie-

)(2

przestaiąc zaś na samem zachęcaniu posłał Xiążę JPana Siestrzyńskiego z Sekretarzem swoim do nieiakiego Pana Steinera trudniącego się podówczas w Wiedniu wyłącznie litografią, czyliby nie podiął się nauczyć kogo tey sztuki. Lecz gdy P. Steiner oprocz wiernego dochowania sekretu, za naukę 300 czerw. Zł. zażądał, udał się JP. Siestrzeński do znanego professora chemii P. Jaquin, który mu poradził, aby się w tey mierze udał do siedliska i mieysca wynalazku tey sztuki, do Münich. Gdy JP. Siestrzynski o trudnościach iakie w nauczeniu się litografii zachodziły, zawiadomił Xiążęcia Lubomirskiego, nie wahał się ten bynaymniey wysyłaiąc Xiędza Falkowskiego do Munich i JP. Siestrzyńskiego opatrzyć w środki potrzebne do nauczenia się tey sztuki w w tak chwalebnym zamiarze.

Udał się JPan Siestrzyński do Münich, a niemaiąc tam żadnych stosunków, musiał szukać za pieniądze nauki, która iuż w Munich nie była sekretem. JPan Weishaupt, ieden z naylepszych drukarzów litograficznych, za 200 złotych Niemieckich podiął się nauczyć rozmaitych sposobów litografowania JP. Siestrzyńskiego, któremu P. Baron Schiling, uczący się podtenczas dla Petersburga litografii, ułatwiał zachodzące przeszkody.

Powróciwszy JP. Siestrzyński do Wiednia, zalecony Komissyi rządowey wyznań religiynych i oświecenia, na początku roku 1817 powołany został do założenia instytutu litograficznego w Warszawie z awansem 2000 Zł. pol. na drogę i sprawienie potrzebnych do litografii sprzętów. Chociaż ta kwota hoynością Xięcia Lubomirskiego pomnożoną została, wszelako JP. Siestrzeński gorliwie przedmiotem swoim zaięty, aby tem lepiey zlecenia swego dopełnić, dla oszczędzenia wydatków, puścił się piechotą do Münich a wydawszy tam na prassę, kamienie i wzory pieniądze, w czystem przekonaniu dopełnienia wiernie obowiązków, powracał piechotą na Czechy do Polski. W Karlsbadzie ieszcze raz wsparty przez swego protektora Xięcia Lubomirskiego, puścił się celem zwiedzenia obcych instytutów głuchoniemych w drogę na Saxonią i Prussy, a powróciwszy został mianowany nauczycielem przy instytucie głuchoniemych w Warszawie. Chciał ón zaraz urządzić litograficzny instytut przy szkole, w którey był nauczycielem, lecz chociaż zapas kamieni przybył z Münich: prasa dopiero w roku następnym 1818 spodziewaną być mogła. Tak więc przeszedł rok 1817 bez zaprowadzenia litografii.

(*Dokończenie nastąpi.*)

Wiadomości Warszawskie. *)

(*Z Dnia 27. Lipca.*) Wewnętrzny plac gmachu Marywilskiego ma być z wszelkich na nim stoiących zabudowań uprzątnięty. Będzie to w czasie iarmarków mieyscem równie wygodnem iak okazałem.

Wyszło nowe dzieło Dziewica z Abidos poema Lorda Byrona, przekładania Władysława Hr. Ostrowskiego, przedaie się w Księgarniach Warszawskich za złotych 4. Tłumacz przeznaczył dochod z tego dzieła na dochód ubogich. Iest to wydanie iedno z tych pięknych, iakie drukarnia Glücksberga dostarcza.

W lasku Powązkowskim, na temże drzewie, na którem w przesłym tygodniu znaleziono powieszonego człowieka, znowu onegday powiesił się inny.

(*Z Dnia 29. Lipca.*) IC. M. Wielki Xiąże KONSTANTY, powrócił wczorayszego wieczora do Warszawy.

Pułk trzeci strzelców pieszych wyszedł do obozu, a wszedł na załogę do stolicy Pułk pierwszy także strzelcow pieszych.

Cena zboża tak w naszym kraiu, iako też w Gdańsku podnosi się co raz bardziey.

Zamek Somberon.

Za Semurem (Semur we Francyi) iest zamek Somberon, maiący tę osobliwość, iż ponieważ stoi nad dwiema rzeczkami Brenne i Auche, które w przeciwne sobie strony płyną, woda spływaiąca z dachu lewą rynną do Brenny, ktora wpada do Sekwany, płynie z nią do Oceanu, a spadaiąca rynną prawą do rzeczki Auche, wpada z nią przez Saonę i Rhodan do morza środziemnego. — *Et nos aramus* (?).

*) Z Kuryiera Warszawskiego.

Redakcyia F. Krattera. — Drukiem J. Pillera.